

Skorzystałam z zaproszenia na warsztaty organizowane przez Fundację Alabaster. Nie tylko wspaniale spędziliśmy czas na wspólnej zabawie, ale też zostaliśmy mile zaskoczeni poczęstunkiem, którego mógł skosztować Jakub – co jest sytuacją rzadką, bo zwykle poza domem, jako alergik, może sobie najwyżej popatrzeć na to, co jedzą inni. Jakub kazał mi zapamiętać produkty i zrobić potem zakupy do domu ;)

Mieliśmy również okazję wymienić się doświadczeniami z innymi rodzicami. Usłyszałam, że nie tylko ja mam problem z dobraniem preparatów kosmetycznych dla syna.

Najważniejsze, że dzięki tym warsztatom, znaleźliśmy produkty kosmetyczne dla Jakuba. Do tej pory przetestowaliśmy wiele kosmetyków wydając na nie duże pieniądze, ale zazwyczaj próby stosowania różnych kremów kończyły się wrzaskiem Jakuba i natychmiastowym zmyciem piekącego skórę preparatu. Byliśmy w zamkniętym kręgu – zamiast poprawiać stan skóry, kosmetyki podrażniały ją. Na warsztatach uczestniczyliśmy w prezentacji firmy Bioderma, podczas której dowiedziałam się o specjalistycznej linii kosmetyków przeznaczonych dla atopików i dostaliśmy ich próbki. Produkty Biodermy okazały się być strzałem w 10 – nareszcie! Tym bardziej cieszy mnie wygranie zestawu tych kosmetyków podczas warsztatów.

Magda i Kuba